

**w lustrze** **ALBUM**  
**rzeki** FOTOGRAFICZNY



Co powie  
**RYBA**

*Serock am Narew, Südpolen*



Wydawca: Powiatowa Instytucja Kultury w Legionowie  
ul. Sowińskiego 15, 05-120 Legionowo  
[www.pik.legionowski.pl](http://www.pik.legionowski.pl)

Ilustracja na okładce: opis na s. 27

Ryciny ryb obecne w albumie pochodzą z publikacji *Ichtyologie, ou, Histoire naturelle, générale et particulière des poissons* (1785–1797) Marcusa Eliesera Blocha.

Redakcja i korekta: Katarzyna Pawłowska

Legionowo 2022  
ISBN: 978-83-944149-5-5



**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz  
Morski i Rybacki



Rybacy, flisacy, retmani, szkutnicy, strażnicy wodni, ale też przewoźnicy, młynarze, żwirnicy, piaskarze czy koszykarze (nie, nie tacy, o których prawdopodobnie pomyśleliście w pierwszej kolejności) to profesje związane z wodą. Część z nich już nie istnieje, część powoli zanika. Niniejszą publikacją – za pomocą archiwalnych fotografii i współczesnych zdjęć, a także rysu historycznego – chcielibyśmy przywrócić je pamięci i przywołać rybackie dziedzictwo kulturowe obszaru Lokalnej Grupy Działania Zalew Zegrzyński.

Album zawiera fotografie nagrodzone w konkursie „W lustrze rzeki” zestawione z archiwalnymi zdjęciami ilustrującymi dawne życie codzienne i osady rybackie, a także minione nadrzeczne krajobrazy naszych okolic. Obrazom towarzyszy tekst opisujący ginące zawody ludzi rzeki, autorstwa dr. Sławomira Jakubczaka – historyka, regionalisty, autora wystaw historycznych i publikacji z zakresu historii regionalnej okolic powiatu legionowskiego.

Czy udało się nam uchwycić ducha przeszłości? Przekonajcie się sami.

**Konkurs fotograficzny „W lustrze rzeki” oraz niniejszy album stanowią elementy projektu „Co powie ryba? – w dorzeczu trzech rzek” realizowanego w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność wdrażanej przez LGD Zalew Zegrzyński.**

## Szanowni Państwo!

Serdecznie zachęcam do obejrzenia zdjęć nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie „W lustrze rzeki”, zebranych w albumie, który Powiatowa Instytucja Kultury w Legionowie oddaje w Państwa ręce.

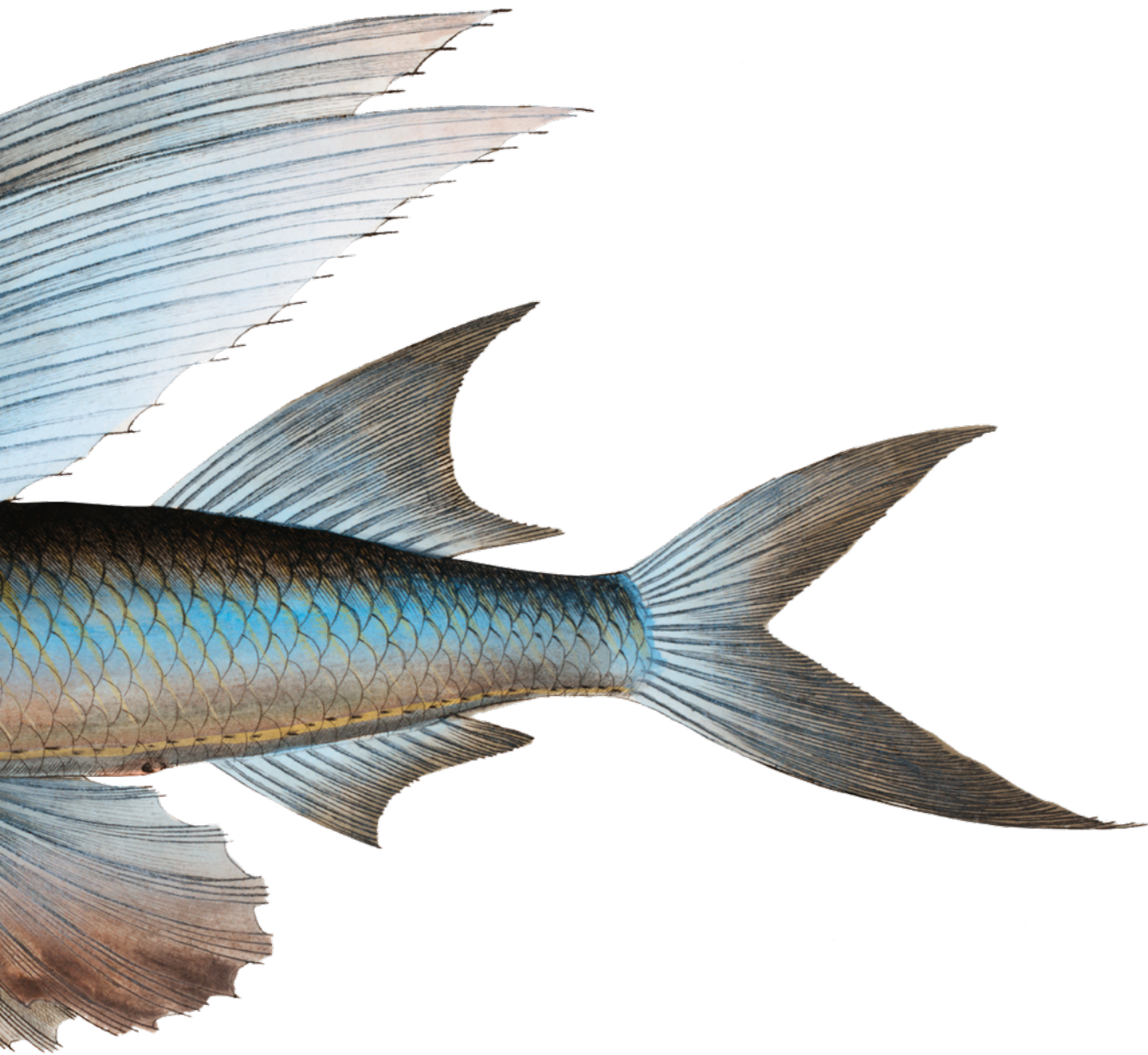
Inspiracją dla uczestników konkursu były dawne fotografie przedstawiające nadrzeczne krajobrazy naszego regionu. Tym sposobem przeszłość spotkała się z teraźniejszością, a w efekcie powstały piękne i klimatyczne zdjęcia, od których trudno oderwać wzrok. Jestem pewien, że docenicie Państwo talent i wizję autorów, a przede wszystkim przekonacie się, jak piękne miejsca znajdują się na naszym terenie.

Zachęcam do oglądania i zapraszam w nasze strony.

**Sylwester Sokolnicki**

Starosta Legionowski





Sławomir Jakubczak

# Ludzie rzeki

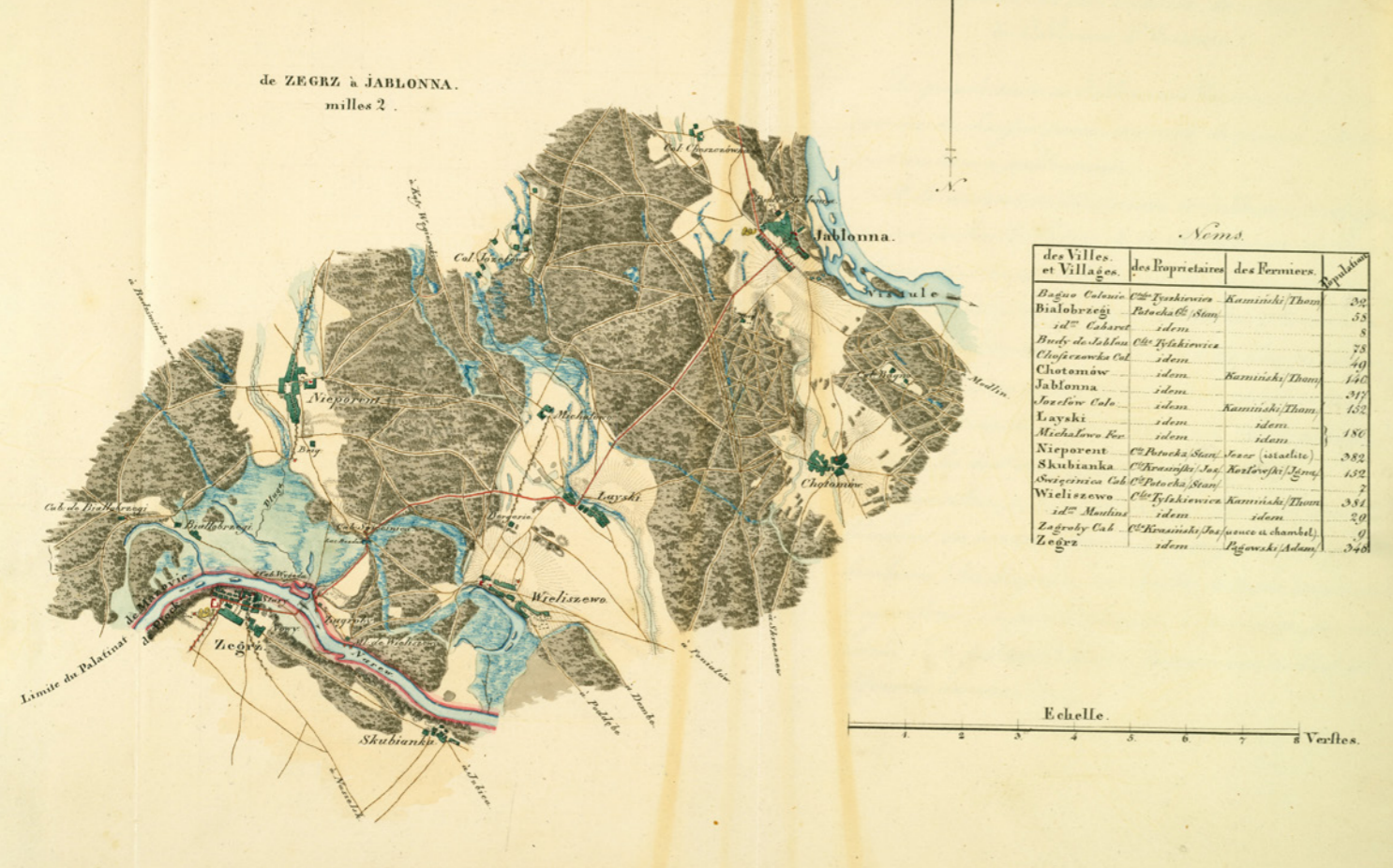
## RYBACY I RETMANI

Powiat legionowski jest w tej wyjątkowej sytuacji, że na jego terenie znajduje się duże Jezioro Zegrzyńskie i przepływają przez niego trzy wielkie rzeki – Wisła, Narew i Bug. Przez lata zmieniła się jednak ich funkcja. Obecnie mają one głównie znaczenie rekreacyjne, a nie jak dawniej: komunikacyjne i jako źródło pożywienia. Trzeba jednak pamiętać, że mimo iż mieszkańcy tej ziemi w większości byli rolnikami, a łowienie ryb stanowiło uboczne zajęcie, to już w średniowieczu korzystano z bogactwa miejscowych wód.

W Polsce wyodrębnienie rybaków jako osobnej grupy zawodowej nastąpiło pod koniec X w., co w pewnym stopniu wiązało się z ograniczeniami wprowadzonymi przez religię chrześcijańską. Obowiązujący wiernych zakaz spożywania mięsa w okresach postu dopuszczał bowiem konsumpcję ryb (jedzono ryby świeże, ale też wędzone i suszone). Rozwój ośrodków miejskich spowodował powstanie osobnych dzielnic lub przedmieść zamieszkałych przez rybaków. W Serocku przedmieście Rybitwy występuje w źródłach pisanych od XVI w., ale musiało funkcjonować już wcześniej, to jest w tym samym czasie co gród (XI-XIII w.). Z okresu piastowskiego pochodzi świadczenie usługi transportowej przez rybaków, którzy – jak podano – „Przevożą też do Zakroczymia, jako z dawna powinni”<sup>1</sup>. Pewnie robili to „o własnej strawie”<sup>2</sup>, jak w przypadku rybaków z Zakroczymia, którzy pływali do Warszawy, Włocławka, Serocka, Wyszogrodu i Płocka. Ślady zajmowania się rybactwem na tym terenie odnaleziono w czasie badań archeologicznych prowadzonych w latach 1962-1966 na grodzisku w Serocku. Badając teren po wczesnośredniowiecznym grodzie, odkryto dużą ilość rybich szczątków, ciężarki do sieci, haczyki, w tym żelazny haczyk-błysk używany do łowienia wędką większych ryb drapieźnych. W okolicy łowiono takie ryby słodkowodne, jak sandacze, szczupaki, okonie, leszcze, płocie, karpie, sumy, klenie, bolenie, a nawet jesiotry. Poławiano nie tylko w Narwi i Bugu, ale też w starorzeczach oraz jeziorach powstałych na starorzeczach. Starorzeczca Bugu sąsiadują

<sup>1</sup> *Lustracja województwa mazowieckiego 1617-1620*, wyd. A. Wawrzyńczyk, Wrocław 1968, s.22.

<sup>2</sup> *Tamże*, s. 20.



AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. AK 159 (09).

z Serockiem, starorzecza Narwi znajdowały się w rejonie Białobrzegów, Zegrza i Wieliszewa, starorzecza Wisły natomiast w rejonie Jabłonna. Są one doskonale widoczne na mapach z pierwszej połowy XIX w. (przykład powyżej).

Odrębność osady rybackiej w Serocku zaznaczano określeniem „przedmieście” i nazwami Rybitwa lub Rybitwy, pochodzącymi od staropolskiego określenia rybaka. Czasem używano łacińskiej nazwy Piscatorium lub Piscatoria. Nazwa Rybaki pojawia się w dwóch innych miejscach powiatu legionowskiego. Pierwszy przypadek to Rybaki nad Bugiem, na obszarze obecnej wsi Cupel, blisko związanej z Serockiem, chociaż leżącej w dobrach popowskich i tejże parafii. Rybaki te można odnaleźć na mapie z 1797 r. Drugie wystąpienie dotyczy części obecnego Zegrza Południowego, wobec której nazwa Rybaki zaczęła być stosowana dopiero w XX w., ale sama osada zamieszkała przez rybaków funkcjonowała jako część Wieliszewa już blisko wiek wcześniej (zwana też była kolonią). Na początku XIX w. mieszkało tam co najmniej dwóch rybaków: Tadeusz Sołta i Wincenty Markowski, nazywany szerzej rybakiem w dobrach księcia Józefa Poniatowskiego.

Cech serockich rybaków powstał prawdopodobnie w pierwszej połowie XVI w., to jest już po włączeniu Mazowsza do Korony. W podobnym czasie zostały założone cechy rybaków w kilku innych mazowieckich miastach, m.in. w Warszawie. W dokumentach nazywano go zamiennie łacińskimi terminami *contubernium* – cech i *fraternitas* – bractwo, a w języku polskim na przemian cech i bractwo. Pierwszy dokument potwierdzający przepisy statutu cechu rybackiego w Serocku wydał król Zygmunt August w dniu 22 czerwca 1567 r. Przywileje serockich rybaków potwierdzili król Zygmunt III Waza w grudniu 1590 r. oraz jego syn król Władysław IV w maju 1633 r.

Włączony do dokumentu statut napisany został w języku polskim i opierał się na zwyczajach i wzorach występujących w cechach innych miast. Dokument formułował przede wszystkim zasady, na jakich miał funkcjonować cech. Opisywał sposoby uzyskiwania członkostwa, obowiązki wobec cechu, takie jak np. składki, oraz relacje między współbraćmi. Zawierał też całą listę kar za różne przewinienia (np. za obrazę słowną innego członka cechu, kłamstwo lub uszczypliwość należało uiścić karę w wysokości 2 groszy, pomnożonych przez liczbę braci cechowych, a ponadto młodszym braciom trzeba było postawić kłodę piwa). Należy dodać, że statut regulował nie tylko sprawy zawodowe członków cechu, ale także m.in. religijne i społeczne.

Nadany przez władcę przywilej przyznawał serockim rybakom prawo do wolnego rybołówstwa na rzece Narwi nie tylko w granicach miasta, ale też powyżej i poniżej niego, w odnogach i starorzeczach. Zgodnie z zapisem rybacy mogli „sieciami małymi i wielkimi ryby łowić, albo innemi narzędziami rybołówstwo odbywać”<sup>3</sup>. Musieli przy tym płacić czynsz od swojej działalności, noszący nazwę rybackie lub sadzykowe. Sadz to drewniana skrzynia z niewielkimi otworami, służąca niegdyś do przechowywania i przewożenia ryb, wykorzystywana m.in. do sprowadzania żywych ryb z odległych stron. W 1565 r. w Serocku działało 30 rybaków, którzy płacili po 5 groszy od sadzy, a cztery wdowy po rybakach połowę tej stawki. Źródła z XVII w. podają, że seroccy rybacy płacili wówczas w sumie 5 florenów i 10 groszy sadzykowego. W 1791 r. na ulicy Rybackiej było 39 domów i 10 placów pustych, tzn. bez żadnych budynków.

Powtarzalność pewnych nazwisk na liście starszych cechu w Serocku wskazuje na ich znaczenie. Stramkowie, Uniewiczce, Chojnaccy, Kowalscy, Kozłowscy, Andrzejaczkowie, Galasowie, Guzkowie, Dąbkowie czy Skorzenkowie to znakomite serockie rodziny przełomu XVIII i XIX wieku. Przedstawiciele tych rodzin wchodzili w skład władz miasta, pełnili funkcje burmistrzów, ławników i radnych, nabywali nieruchomości w mieście, m.in. młyny i cegielnie.

Seroccy rybacy mogli być szczególnie dumni z faktu, że w 1616 r. z myślą o nich oraz o przepływających Narwią i Bugiem retmanach na terenie dawnego grodu została ufundowana kaplica pod wezwaniem św. Barbary, ich patronki. Fragmenty fundamentów kaplicy odkryto w czasie badań archeologicznych prowadzonych w latach 1964-1965.

Rybacy nie ograniczali się tylko do łowienia ryb, ale też kupowali je na handel. W dolnym Serocku przez kilka wieków funkcjonował duży targ rybny, na którym sprzedawali nie tylko miejscowi. Ci natomiast w pierwszej kolejności musieli wystawić swój połów na

<sup>3</sup> AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4120.





ławach w rynku, by umożliwić zakupy mieszkańcom, dopiero później mogli je sprzedawać na zewnątrz. Rybacy z Warszawy często zaopatrywali się w Serocku w ryby złowione przez miejscowych, ale też te dostarczane z innych lokalizacji, w tym z Mazur.

Seroccy rybacy w sezonie spławów tratw i różnego rodzaju statków mieli niewielkie szanse na prowadzenie połowów. Bywało, że rzekę od brzegu do brzegu zajmowały nieprzerwane transporty, co zdarzało się jeszcze na początku XX w. Wybudowanie mostów w Serocku i Wierzbicy (początek XIX w.) także negatywnie wpłynęło na dochody tamtejszych rybaków i retmanów, przewóz promem i łodziami przez rzekę dawał bowiem zatrudnienie co najmniej kilkunastu osobom. Co więcej, dzierżawcy mostów pobierali opłaty od przepływających statków, tratw i łodzi. Wszystko to wywoływało konflikty, których jedną ze stron była brać rybacka. W 1928 r. serocki rybak Jan Skoszkiewicz skarżył się w „Gazecie Porannej 2 Grosze” na upadek rybactwa jako zawodu. „Namnożyło się teraz tylu rybaków – kłusowników, że niemożliwością stało się wykonywanie naszego rzemiosła, niebronionego żadną ustawą. To też rybactwem, traktowanym jako zajęciem dodatkowym, zajmują się szewcy, krawcy, rolnicy, a w ogóle kto tylko zechce”. Dalej dodał, że „wiele rzek i jezior dzierżawią ludzie postronni, nic wspólnego z rybactwem nie mający”<sup>4</sup>. Podobnie było z dzierżawieniem promów przez osoby parające się odmiennymi zawodami.

10 Niewiele wiemy o rybactwie w innych miejscowościach powiatu legionowskiego. Biskup płocki Jakub z Kurdwanowa, nadając prawo chełmińskie w 1418 r. czterem wsiom należącym do biskupstwa – Chotomowowi, Jabłonnie, Janowie (dziś Janówek) i Radziszewie (dziś Rajszew) – przyznał wójtowi Dobiesławowi z Grzegorzewic trzy włóki ziemi oraz prawo łowienia ryb małymi sieciami w jeziorze w Janowie w wyznaczone dni: środy, piątki i soboty.

W wydanym przez A. Moniuszkę inwentarzu wsi Nieporęt z 1612 r., to jest w czasach, gdy jej właścicielami byli Prażmowscy, podano, że znajdujące się tam jezioro wydzierżawiano rybakom. Rocznie płacili oni 40 florenów od każdej z siedmiu toni jeziora, a ponadto na środę, piątek i sobotę mieli dostarczać do dworu „najlepszej ryby tyle co potrzeba”<sup>5</sup>.

Oto kilka faktów z historii rybołówstwa na terenie Wieliszewa: Klasztor kanoników regularnych w Czerwińsku, do którego należały dobra Wieliszew, w XV-XVI w. toczył spory graniczne z właścicielami dóbr zegrzyńskich, m.in. o wyspy i kępy na Narwi, wypasanie bydła i łowienie ryb. W 1510 r. rybacy z Wieliszewa łowili niewodem ryby po prawej stronie Narwi, należącej do dóbr zegrzyńskich. Niewód był dużą, ciągnioną siecią, składającą się z stożkowatego wora oraz dwóch skrzydeł, liczącą nawet 200-300 metrów długości, dlatego korzystanie z niego wymagało kilku osób. W 1580 r. w Wieliszewie było tylko dwóch rybaków. W 1844 r. oferowano możliwość dzierżawienia austerii w Zagrobach wraz z rybołówstwem na rzece Narwi i przyległych jeziorach oraz około 100 morgami gruntu. Znamy nazwy co najmniej dwóch z tych jezior: Bezdna i Mielno. Wiemy też, że rybacy działali w pobliskim Poddębniu i w Topolinie.

<sup>4</sup> „Gazeta Poranna 2 Grosze”, nr 108, 1928, s. 8.

<sup>5</sup> Moniuszko A., *Między prawem a polityką: walka Prażmowskich o dobra nieporęckie w XV-XVII stuleciu*, [w:] *Granicze i pogranicza. Mikrohistorie i historie życia codziennego*, red. P. Guzowski, M. Liedke, M. Ocytko, Kraków 2011.

W dobrach Arciechów w 1824 r. rybak Jan Retka płacił 500 zł rocznie za wolny połów ryb w jeziorze oraz rzekach Narew i Bug. Później dzierżawił on jezioro w Białobrzegach. Dorobił się na tej działalności. Stał się właścicielem domu w centrum Serocka oraz kolonii z małym folwarkiem i karczmą, nazwaną później od jego nazwiska Retkowizną.

W 1830 r. było już więcej retmanów niż rybaków. Retmanami, zwanyymi też sternikami, zostawali najczęściej doświadczeni rybacy, znający nie tylko Narew, ale też łączące się z nią rzeki. Prowadzili oni transporty statków i tratw jak swego rodzaju piloci. Zmiana proporcji w grupie cechowej wynikała z faktu, iż zajęcie to początkowo traktowano jako dorywcze, ale w końcu doceniono je jako sposób na szybkie wzbogacenie się. Najlepszym przykładem kariery retmańskiej w Serocku może być Stanisław Głowacki, który zaczął jak ojciec i dziad – jako rybak. Później łowienie ryb łączył z retmanowaniem. Ostatecznie zmienił profesję i stał się rzeźnikiem, by w okresie międzywojennym zostać współwłaścicielem tartaku oraz pięknej piętrowej kamienicy przy rynku, fundatorem witraża w kościele, a także członkiem zarządu miasta.

O tym, że Serock słynął z retmanów, przypomniano sobie pod koniec II wojny światowej, gdy drogi wodne wydawały się najmniej zawodne. 26 marca 1945 r. starosta pułtuski powiadomił burmistrza Serocka, że jednostka saperów przystępuje do budowy mostu w Modlinie. Do spławu z pułtuskich Popław 1000 m<sup>3</sup> drzewa potrzebnego do zrealizowania tego przedsięwzięcia wojsko zamierzało zaangażować serockiego retmana Franciszka Głowackiego. Po wojnie wzmożonym ruchem statków na Narwi również kierowali retmani. Państwowy Zarząd Wodny w Wyszkwowie w 1949 r. zatrudnił serockich retmanów i rybaków do usuwania wraków i resztek mostu w Zegrzu. Później retmani i rybacy powoli zaczęli znikać z listy zawodów uprawianych przez mieszkańców Serocka i okolic.

11 Ważnym momentem w historii akwenów wodnych na terenie powiatu legionowskiego – istotnym nie tylko dla mieszkańców okolicznych gmin, ale też dla spragnionych wypoczynku nad wodą przyjezdnych – było utworzenie Jeziora Zegrzyńskiego. Budowa zapory na Narwi w Dębem, z elektrownią o mocy 10 MW, miała wyeliminować zagrożenia częstymi powodziąmi oraz stworzyć bazę wypoczynkową dla mieszkańców Warszawy. W listopadzie 1962 r., zgodnie z planem opracowanym przez naukowców z Instytutu Rybactwa Śródlądowego, rozpoczęto zarybianie Jeziora. Najpierw do wody wpuszczono 25 tys. sztuk jednorocznego narybku sandacza, następnie 118 tys. narybku leszcza. Zarybianie kontynuowano wiosną 1963 r. Wędkowanie było jedną z głównych rozrywek gości kilkudziesięciu ośrodków wypoczynkowych, które powstały w latach 60. i 70. XX w. u wybrzeży Jeziora Zegrzyńskiego. Gospodarką rybacką Jeziora zarządza obecnie Okręg Mazowiecki Polskiego Związku Wędkarskiego. W Wierzbicy znajduje się jego główny ośrodek, z bazą rybacką, z pomostami, sklepem i restauracją.

Rybacy i retmani byli kiedyś najważniejszymi postaciami w życiu rzeki. Oni też wykonywali – dodatkowo lub sezonowo – inne pokrewne zawody, w których pole aktywności stanowiła rzeka. Współcześnie do tradycji rybackich i retmańskich nawiązują nazwy dwóch serockich ulic: Rybaki i Retmańska.

## ŻWIRNICY I PIASKARZE

Rozwój budownictwa w Warszawie na przełomie XIX i XX w. przyniósł duże zapotrzebowanie na żwir i piasek. Co za tym idzie – w Warszawie, ale też w takich miastach, jak Czerwińsk, Wyszogród, Zakroczym, Serock i Wyszaków – wzrosła znacznie liczba piaskarzy i żwirników, ludzi wydobywających te materiały z dna rzek. Ich praca wymagała siły i zręczności. Pracowali na łodziach zwanych batami. Miały one długość od 10 m do 28 m i ładowność od 10 m<sup>3</sup> do 30 m<sup>3</sup>, ostro zakończony dziób, płaskie dno i płaską rufę oraz dwuzagłowy maszt. Do wydobywania piasku i żwiru z dna rzeki używano czerpaków zwanych kaszorami – stalowych prętów oplecionych drutem, osadzonych na drągach o długości 3–4 m. Narew i Bug w okolicach Serocka i Zegrza obfitowały w żwir i piasek. Dlatego też obok działalności indywidualnej powstały tam takie formy organizacyjne, jak Serocka Żwirniczo-Piaskarska Spółdzielnia Pracy „Solidarna” czy spółka „Przemysł żwirowy” w Zegrzu Południowym (zajmująca się dostarczaniem żwiru rzeczno- i kopalnego).

## FLISACY

W dawnych wiekach w życiu Serocka ważną rolę odgrywali flisacy. Ich obecność miała charakter sezonowy, związany z ter-  
najczęściej chłopi zamieszkujący wsie  
był dodatkowym zajęciem. Niektórzy  
parali się też mieszkańcy Serocka, utoż-  
będących wysokiej klasy fachowcami że-  
grupę zawodową o charakterystycznej kul-  
z wieloma terminami tylko im znanymi.  
i ich oprzyrządowania, żegluga, stosunków  
oraz obyczajów. Wiele terminów zaczerp-  
flisak (*flosser*) i retman (*rotman*) na

minami spływów, wiosną i jesienią. Byli nimi  
w pobliżu rzek spławnych, dla których spław  
mylnie podają, że flisactwem  
samiając z nimi retmanów,  
glugi rzecznej. Flisacy stanowili  
turze. Wykształcili odrębny język,  
Dotyczyły one budowy statków  
wodnych, zjawisk atmosferycznych  
nięto z języka niemieckiego, z nazwami  
czele.

to podczas postoju, umilali sobie  
Treść wielu piosenek opisywa-  
mówi się o folklorze flisackim.  
ta zatrzymywali się w różnych  
stój, byli mile widzianymi gośćmi.  
o swoich podróżach i przygodach, wzbo-



gacając je muzyką, śpiewem i tańcem. Ważnym elementem flisackich obyczajów była frycówka, czyli ceremonia wprowadzenia do grupy doświadczonych flisaków tych, którzy płynęli pierwszy raz, a zwanych frycami. Według niektórych relacji często miejscem frycówki był Serock.

W Serocku postój urządzano w dni świąteczne i ze względu na potrzebę rozliczenia się na komorze celnej, ale przede wszystkim na tzw. kolej. Kolej nazywano procedurę ustalania czasu i kolejności, w jakich dany transport przybyły do Serocka Narwią lub Bugiem miał ruszyć w dalszą drogę.

Najmniej wykwalifikowanej załogi wymagały tratwy. Pod koniec XIX w. rzekami Królestwa przepływało nawet 20 tys. tratw rocznie. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni flisak spędzał dni i noce na wodzie, bez względu na pogodę. Od świtu do zmierzchu ciężko pracował drygawką, czyli długim drągiem będącym wiosłem tratwy. Podczas krótkiego nocnego wypoczynku przygotowywał sobie jedzenie i kładł się spać na słomie w skromnym szałasie. Według urzędowych danych z końca XIX stulecia, wiek osób trudniących się flisactwem wynosił 18–50 lat.

O wielkości spławu Narwią i Bugiem świadczą rejestry komory celnej w Serocku i związanego z nią przykomorku w Zegrzu. W przykładowo wybranym roku 1766 odnotowano 446 transportów składających się z 1408 jednostek transportowych, z których połowę stanowiły tratwy. Najwięcej transportów, bo aż 395, odnotowano w wiosennych miesiącach kwiecień-maj. W 1869 r. koło Serocka przepłynęły 182 statki i 1670 tratw, na których było 2960 flisaków i ładunku za 225 tys. rubli. W 1870 r. Wisłę i jej spławne dopływy przepłynęło 1278 statków, 2317 tratw i 26 497 flisaków.

## STRAŻNICY WODNI

W XIX w. pojawili się strażnicy wodni i wytyczni. Mieli oni ułatwiać żeglugę na zarządzanym przez siebie odcinku. Strażnik wodny dbał o bezpieczeństwo na rzece. Dotyczyło to poruszających się statków i łodzi rybackich, ale też mielizn i innych elementów potencjalnie obecnych w wodzie. Strażnikowi pomagał wytyczny, który w odpowiednich miejscach umieszczał sygnały (wiechy) wskazujące bezpieczny tor. Sygnały te trzeba było bardzo często „uaktualniać”. Zdarzało się, że retman lub kapitan statku, napotkawszy mieliznę na wytkniętej drodze, wyszukał sobie inną trasę, i dopiero wtedy wytyczny przestawiał wiechy. Na początku XX w. naczelnikiem robót i zarządzającym inspekcją żegluga na dolnym Bugu i dolnej Narwi był inż. Kazimierz Puciata. W Serocku funkcję strażnika wodnego pełnił wtedy Jan Andrzejki, a po nim – już w okresie międzywojennym – Jan Wróbel.

## PRZEWOŹNICY

Do czasu powstania mostów przewóz na ważnych drogach wodnych był dochodowy. Władcy obdarowywali prawem do jego organizowania i pobierania opłat zasłużone osoby lub



sprzedawali takie prawo. Przewoźnikami byli najczęściej rybacy, jako znający rzemiosło i rzekę. W 1428 r. książę Janusz I sprzedał przewóz na Narwi między Nieporętem i Zegrzem Janowi Sokołowi z Zegrza. Przewóz na Narwi między Serockiem a Arciechowem w 1477 r. książę Bolesław V nadał Janowi z Radzimina, podkomorzemu zakroczymskiemu. Później w miejscach, gdzie funkcjonowały mosty, w przypadku ich uszkodzenia lub zniszczenia uruchamiano przeprawy promowe i łodziami.

## SZKUTNICY

O szkutnikach działających na terenie powiatu legionowskiego niewiele mamy informacji. Wiemy, że w 1479 r. serocki mieszczanin dostarczył na dwór księcia Janusza II dębowe elementy potrzebne do budowy skutki. W źródłach z XVIII w. pojawiają się wzmianki na temat kilku osób noszących nazwisko Szkutnik. Tacy rzemieślnicy byli potrzebni nie tylko do budowy łodzi i statków, ale też do napraw tysięcy przepływających jednostek.

## MŁYNARZE

Od średniowiecza aż po XIX w. ważnym zjawiskiem na naszych rzekach były młyny wodne, wykorzystujące energię wodną do napędzania urządzeń przemiałowych. Istniały zasadniczo dwa typy takich młynów. Tam, gdzie rzeka miała duży spadek i szybki nurt, koło było napędzane siłą wody przepływającej w rzece – wodę doprowadzaną pod koło pobierały specjalne łopatkki. Drugi typ młyna wymagał budowy sztucznych spiętrzeń, z przepustami, stawami i rynnami, którymi doprowadzona woda spadała z pewnej wysokości na koło. W okresie staropolskim cały lewy brzeg Narwi, od Ryni do Wieliszewa, był pogrodzony jazami do spiętrzenia wody do młynów. Początek miejscowości Białostrzegi w XVI w. łączył się z powstaniem tam młyna. W Serocku pierwszy młyn uruchomiono w początkach XV w., później, od XVI do XVIII w. działały tam w sumie trzy wodne młyny.



## KOSZYKARZE

Wierzba koszykarska porastająca brzegi rzek i starorzeczy oraz wysp i kęp na rzekach dostarczała cennego surowca tak włościanom, jak i rybakom. Dla wielu osób było to zajęcie dodatkowe, ale kilkanaście serockich rodzin, jak np. Żurawscy, poczynając od II poł. XIX w. przez prawie wiek produkowało wyroby z wikliny, sprzedawane na lokalnych targowiskach i w Warszawie. Znaczenie tego rzemiosła w aktywizacji zawodowej mieszkańców wsi docenili ludzie szerzący oświatę wśród ludu. Pomysł powołania wzorcowej szkoły koszykarskiej był inicjatywą dwóch osób: Zygmunta Szaniawskiego i dr. Antoniego Kędzierskiego. Za najodpowiedniejsze miejsce dla szkoły uznano Serock. Leżał on blisko Warszawy i posiadał odpowied-

nie zasoby wikliny, a wielu jego mieszkańców od dawna trudniło się koszykarstwem. 30 kwietnia 1900 r. w Serocku, na przedmieściu Rybaki, nad samą Narwią, pierwsza w Królestwie Polskim szkoła koszykarska rozpoczęła swoją działalność.

Nauka była bezpłatna i trwała dwa lata. Do szkoły przyjmowano chłopców, którzy mieli już za sobą nauczanie początkowe, tzn. potrafili czytać i pisać. Program obejmował naukę rysunku, poznanie gatunków wikliny i ich właściwości, projektowanie i tworzenie nie tylko prostych przedmiotów, ale też mebli i wyrobów galanteryjnych. Projektowania oraz barwienia wikliny uczył znany malarz Apoloniusz Kędzierski, brat jednego z inicjatorów placówki.

Serocka szkoła wprowadzała polskie wzory, a powoli usuwała szablony motywów niemieckich. W swoim czasie dała bodziec do rozwoju koszykarstwa meblowego i galanteryjnego. Wyroby szkoły zdobywały nagrody na wystawach. Chwalono je za lekkość, piękny rysunek i gustowność. Serockie meble z wikliny zdobiły wnętrza warszawskich kawiarni.

W ciągu siedmiu lat istnienia serockiej szkoły koszykarskiej uczyło się w niej ponad 200 uczniów, pochodzących z różnych stron Królestwa Polskiego. Wielu z nich zostało później instruktorami w innych miejscowościach. W pobliskiej Jabłonnii w lutym 1903 r. z inicjatywy dr. Stanisława Bzury powstał warsztat koszykarski kształcący synów miejscowych włościan.

Szkoła w Serocku spłonęła w nocy z 25 na 26 czerwca 1907 r. Dr Kędzierski wspominał, że miejscowym koszykarzom nie podobało się jej funkcjonowanie. Podejrzewając podpalenie, pisał z wyrzutem: „szkoła upadła pod ciosami głupoty i rozpasania chorobliwych instynktów”<sup>6</sup>.

30 kwietnia 2017 r. w Serocku została otwarta Izba Pamięci i Tradycji Rybackich, której jednym z zadań jest upowszechnianie wiedzy o dawnych zawodach związanych z rzeką.

<sup>6</sup> „Kurier Warszawski” nr 188, 1907, s. 7.





## ŹRÓDŁA ARCHIWALNE:

### Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

- Archiwum Królestwa Polskiego, sygn. 86.  
Archiwum Skarbu Koronnego, Archiwum Kameralne, sygn. III 1663.  
Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 4673-4682, 7410.  
Komisja Województwa Mazowieckiego, sygn. 4305.  
Zakroczymskie grodzkie relacje, sygn. 67, 76.  
Zbiór kartograficzny tzw. Archiwum Królewskie, sygn. 159.  
Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4078, 4120.

### Archiwum Diecezjalne w Płocku

- Akta metrykalne parafii Serock 1588-1825.

### Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Grodzisku Mazowieckim

- Akta miasta Serocka, sygn. 45, 64, 79.

### Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Pułtusku

- Starostwo powiatowe w Pułtusku, sygn. 71, 352.

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE:

- Lustracja województwa mazowieckiego 1565 cz. 1 i 2, wyd. I. Gieysztorowa, A. Żaboklicka, Warszawa 1967-1968.  
Lustracja województwa mazowieckiego 1617-1620, wyd. A. Wawrzyńczyk, Wrocław 1968.  
Lustracja województwa mazowieckiego 1660-1661, wyd. A. Wawrzyńczyk, Warszawa 1989.

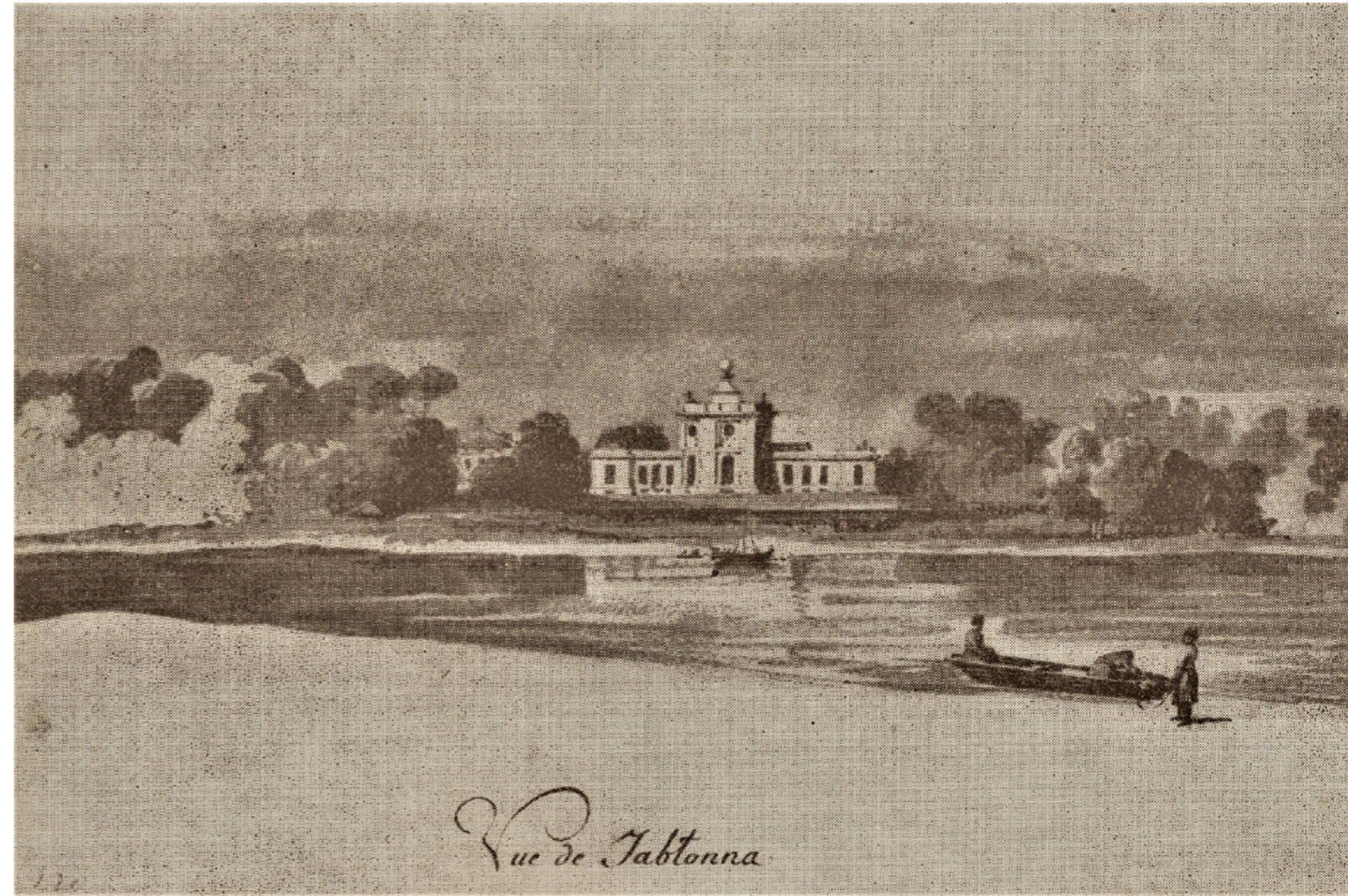
## LITERATURA:

- Chętnik A., *Rybołówstwo na Narwi*, „Ziemia” nr 3-5/1911.  
Chętnik A., *Spław na Narwi: tratwy, oryle i orylka. Studium etnograficzne*, Warszawa 1935.  
Cios S., *Ryby w życiu Polaków od X do XIX w.*, Olsztyn 2007.  
*Grodziska Mazowska i Podlasia*, Wrocław 1976.  
Gumowski M., *Herby miast województwa warszawskiego*, „Miesięcznik Heraldyczny” nr 12, 1937.  
Jakubczak S., *Odbudowa mostu po wojnie. Z dziejów mostu zegrzyńskiego (II)*, „ToiOwo” nr 31/2002.  
Jakubczak S., *Czterdziestolatek Zegrzyński*, cz. 1-2, „ToiOwo” nr 18 i 19/2003.  
Jakubczak S., *Dzieje cechu rybackiego w Serocku*, „Rocznik Legionowski”, t. II, Legionowo 2006.  
Jakubczak S., *Opis Serocka z okresu Sejmu Czteroletniego w raportach do Komisji Policji Obojga Narodów*, „Rocznik Legionowski”, t. II, Legionowo 2006.  
Jakubczak S., *Tratwy na Narwi*, „ToiOwo”, Legionowo 2008.  
Jakubczak S., *Serock i jego mieszkańcy w starej fotografii*, wyd. II, Serock 2009.  
Jakubczak S., *Miasteczko Serock w świetle Lustracji 1765 r.*, „Rocznik Legionowski”, t. IV, Legionowo 2011.

- Jakubczak S., *Zarys dziejów Serocka*, [w:] *Serockie impresje*, wyd. II, Serock 2016, s. 6-13.  
Jakubczak S., *Organizatorzy życia społecznego w Serocku i na ziemi serockiej w okresie od powstania styczniowego do odzyskania przez Polskę niepodległości*, [w:] *Serockie drogi do niepodległości. Serock i Mazowsze w dobie walk o niepodległość (1795-1918)*, red. R. Lolo, Serock-Pułtusk-Warszawa 2019.  
Jakubczak S., *Piaskarze i żwirnicy w Serocku*, „Gazeta Powiatowa. Nasza Historia”, listopad 2021.  
Kazusek Sz., *Spław wiślan w drugiej połowie XVIII wieku (do 1772 roku). Część 2: Statystyka spławu wiślanego*, Kielce 2016.  
Kędziński A., *Koszykarnia w Serocku*, Warszawa 1908.  
Kolberg O., *Mazowsze. Obraz etnograficzny, t. IV, Mazowsze stare. Mazury. Kurpie*, Kraków 1888.  
Moniuszko A., *Między prawem a polityką: walka Prażmowskich o dobra nieporęckie w XV-XVII stuleciu*, [w:] *Granice i pogranicza. Mikrohistorie i historie życia codziennego*, red. P. Guzowski, M. Liedke, M. Ocytko, Kraków 2011.  
Ossowski W., *Przemiany w sztucznictwie rzeczonym w Polsce: studium archeologiczne*, Gdańsk 2010.  
Piasecki A., *Znalezisko wraka płaskodennego statku z Dębego gm. Nowy Dwór Mazowiecki*, „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu”, t. 1 (2011).  
Puciata K., *Przewodnik po Bugu od Brześcia Litewskiego do Serocka i po Bugu-Narwi od Serocka do Wisły*, Warszawa 1905.  
Reszka A.W., *Statek z Dębego odnaleziony w korycie rzeki Narwi*, „Nautologia”, t. XXVII (1992).  
*Serock i Mazowsze na przestrzeni wieków. Studia z okazji 600-lecia nadania Serockowi praw miejskich*, red. S. Jakubczak i R. Lolo, Serock 2017.  
*Słownik historyczno-geograficzny ziemi warszawskiej w średniowieczu*, oprac. A. Wolff i K. Pacuski, Warszawa 2013.  
Szczepański J., *Powiat legionowski na dawnej pocztówce*, cz. 1-3, Legionowo 2000, 2002, 2007.  
Szczepański J., *Czysta woda. Żółte plaże...*, „ToiOwo” nr 19/2003.  
Szczepański J., *Serock na dawnej pocztówce – analiza filokartystyczna*, [w:] *Serock i Mazowsze na przestrzeni wieków. Studia z okazji 600-lecia nadania Serockowi praw miejskich*, red. S. Jakubczak i R. Lolo, Serock 2017.  
Szczygielski W., *Zarys dziejów rybactwa śródlądowego w Polsce*, Warszawa 1967.  
Ślaski B., *Przywileje dawnego cechu rybackiego w Warszawie*, „Prace Filologiczne”, t. 7 (1911).  
Ślaski B., *Rybołówstwo i rybołowcy na Wiśle dawniej i dziś*, Warszawa 1917.  
Ślaski B., *Słownik rybacko-żeglarski i szutniczy*, Poznań 1930.  
Wójcicki K.W., *Szkice historyczne i z domowego życia niedawno ubiegłej przeszłości*, Kraków 1869.  
Zagrodzki T., *Serock. Studium historyczno-urbanistyczne*, Serock 1993.  
Zawadzka-Antosik B., *Badania grodziska wczesnośredniowiecznego w miejscowości Serock, pow. Nowy Dwór Mazowiecki*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXIII (1968), zeszyt 3-4.  
Żukowski J., *Życie na rzece i z rzeki – etnograficzna rekonstrukcja nieodległej przeszłości mieszkańców Serocka i dolnej Narwi*, [w:] *Serock i Mazowsze na przestrzeni wieków. Studia z okazji 600-lecia nadania Serockowi praw miejskich*, red. S. Jakubczak i R. Lolo, Serock 2017.



**Archiwalne zdjęcia**



Jabonna – widok pałacu prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego od strony Wisły.  
Rysunek malarza Franciszka Smuglewicza z 1790 r. publikowany w „Roczniku Muzeum  
Narodowego w Warszawie” (t. XII, 1968 r.).



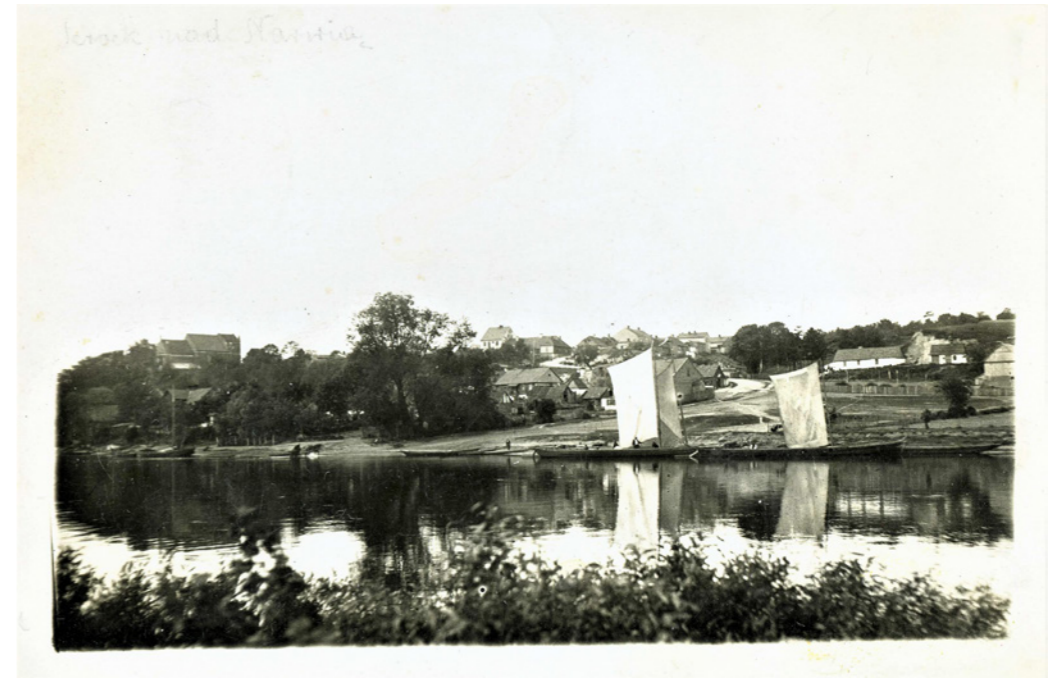
Poddębe, gmina Wieliszew – most tymczasowy na Narwi z widokiem na łąki po lewej stronie rzeki. Niemieckie zdjęcie wykonane w 1939 r. z wysokiego brzegu w Dębem (zbiory S. Jakubczaka).



Zegrzynek – ośrodek turystyczny PTTK. Poczta z fotografią Zygmunta Rytela, około 1960 r. (zbiory S. Jakubczaka).



Serock – widok na domy rybaków, nad którymi górują wzgórza z plebanią i kościołem gotyckim. Poczтівka bez obiegu z około 1910 r. (zbiory S. Jakubczaka).



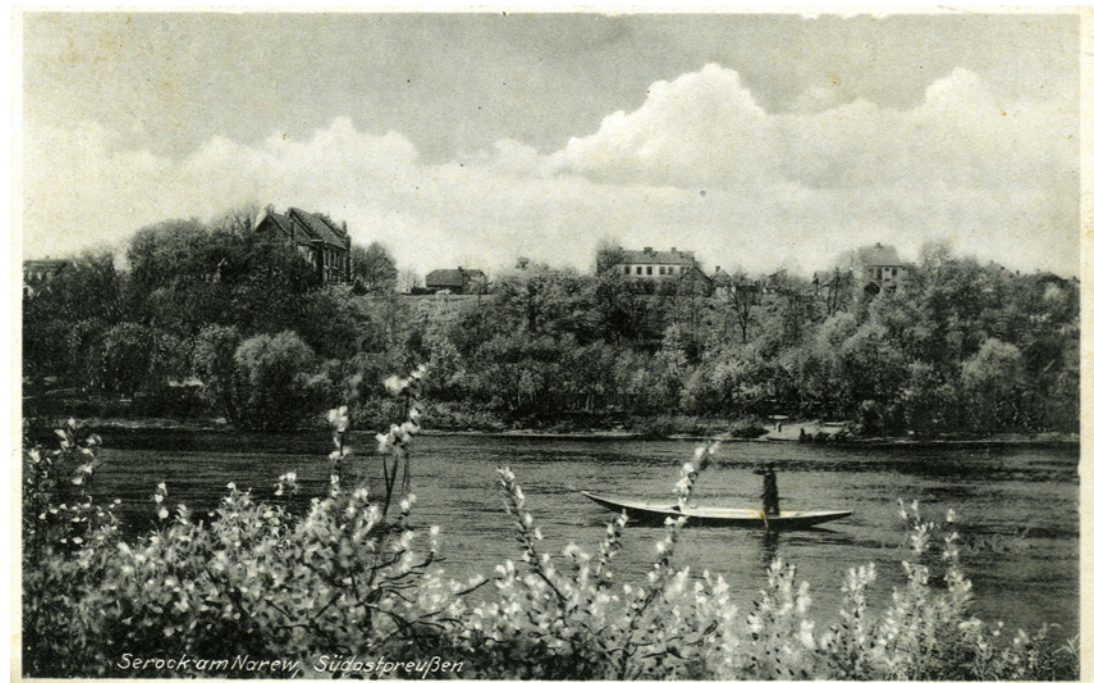
Serock – widok na miasto z lewego brzegu Narwi. Na pierwszym planie rzeka i przystań w rejonie obecnej plaży. Wyżej domy przy ul. Niskiej i obecnej ul. Retmańskiej (do 1950 r. noszącej nazwę Inwalidzka). Jeszcze wyżej widoczna bryła gotyckiego kościoła oraz domy z części wschodniej i północnej pierzei rynku. Poczтівka z około 1930 r. ze zdjęciem fotografa Mariana Korzeniewskiego (zbiory S. Jakubczaka).



Serock – dolna część ul. Napoleońskiej z widokiem na ul. Niską i rzekę Narew.  
Wykadrowany fragment fotografii H. Adamczewskiej-Weychert z 1949 r. ze zbiorów  
Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej (zbiory S. Jakubczaka).



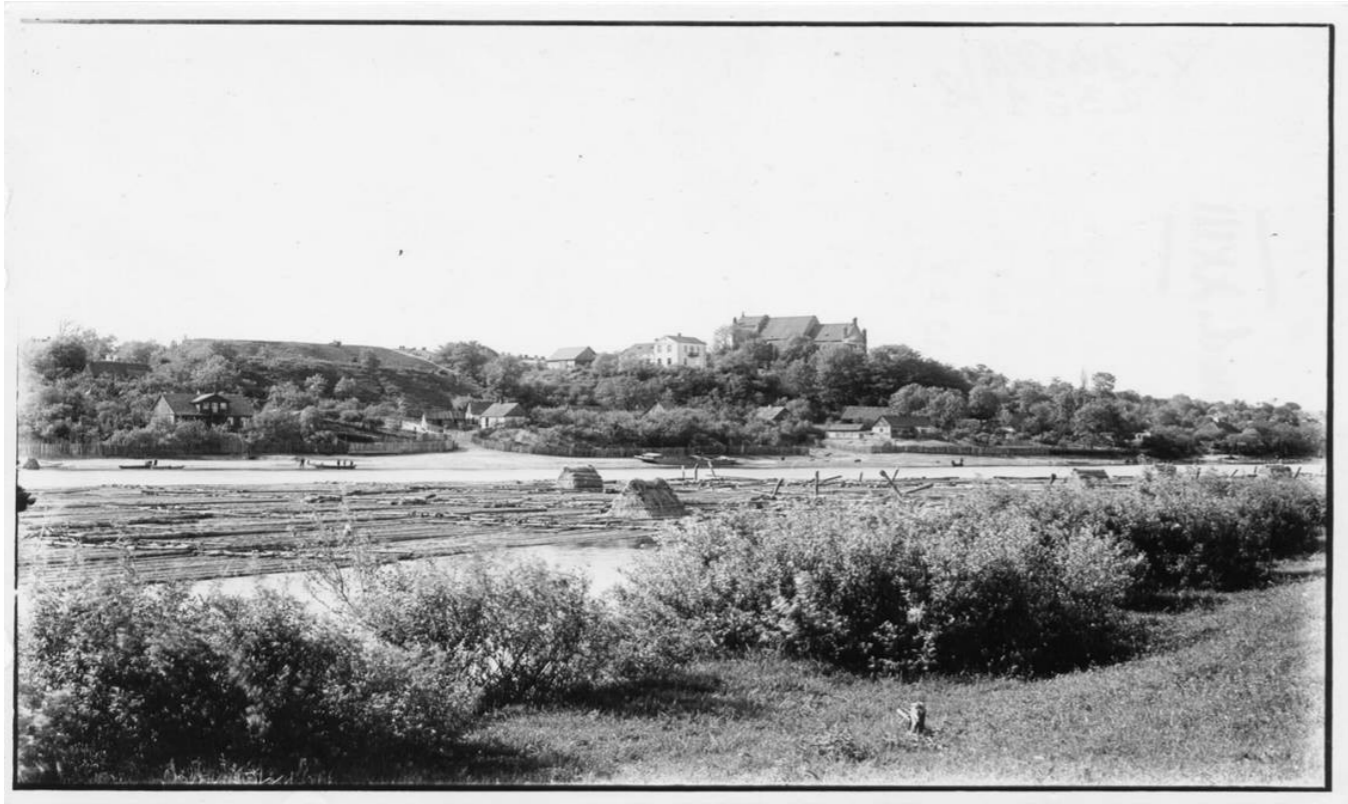
Serock – dolna część ul. Radzywińskiej i wschodni fragment ul. Rybaki.  
Niemiecka pocztówka wydawnictwa G. Schlifert z czasów II wojny światowej, na bazie  
wcześniejszej polskiej pocztówki ze zdjęciem Stanisława Koźmidra (zbiory S. Jakubczaka).



Serock – łódź rybacka na Narwi, w tle panorama miasta, z widocznym kościołem, organistówką, kamienicami Głowackich i Wołoszów. Niemiecka pocztówka wydawnictwa G. Schlifert z czasów II wojny światowej, na bazie wcześniejszej polskiej pocztówki ze zdjęciem Stanisława Kośmidra (zbiory S. Jakubczaka).



Zegrze Południowe, gmina Nieporęt – rybacy w dużej łodzi przy lewym brzegu Narwi. Zdjęcie wykonane w latach 50. XX w. (zbiory S. Jakubczaka).



Serock – panorama miasta uchwycona z lewego brzegu Narwi w Arciechowie. Na pierwszym planie tratwy, wyżej grodzisko, plebania i kościół. Fotografia Zdzisława Marcinkowskiego, około 1914 r. (źródło: Polona.pl – domena publiczna).



Serock – betonowy bulwar nad rzeką pomiędzy plażą a drzewami na wysokości kościoła. Fotografia J. Jaśkiewicza, 1978 r. (zbiory S. Jakubczaka).

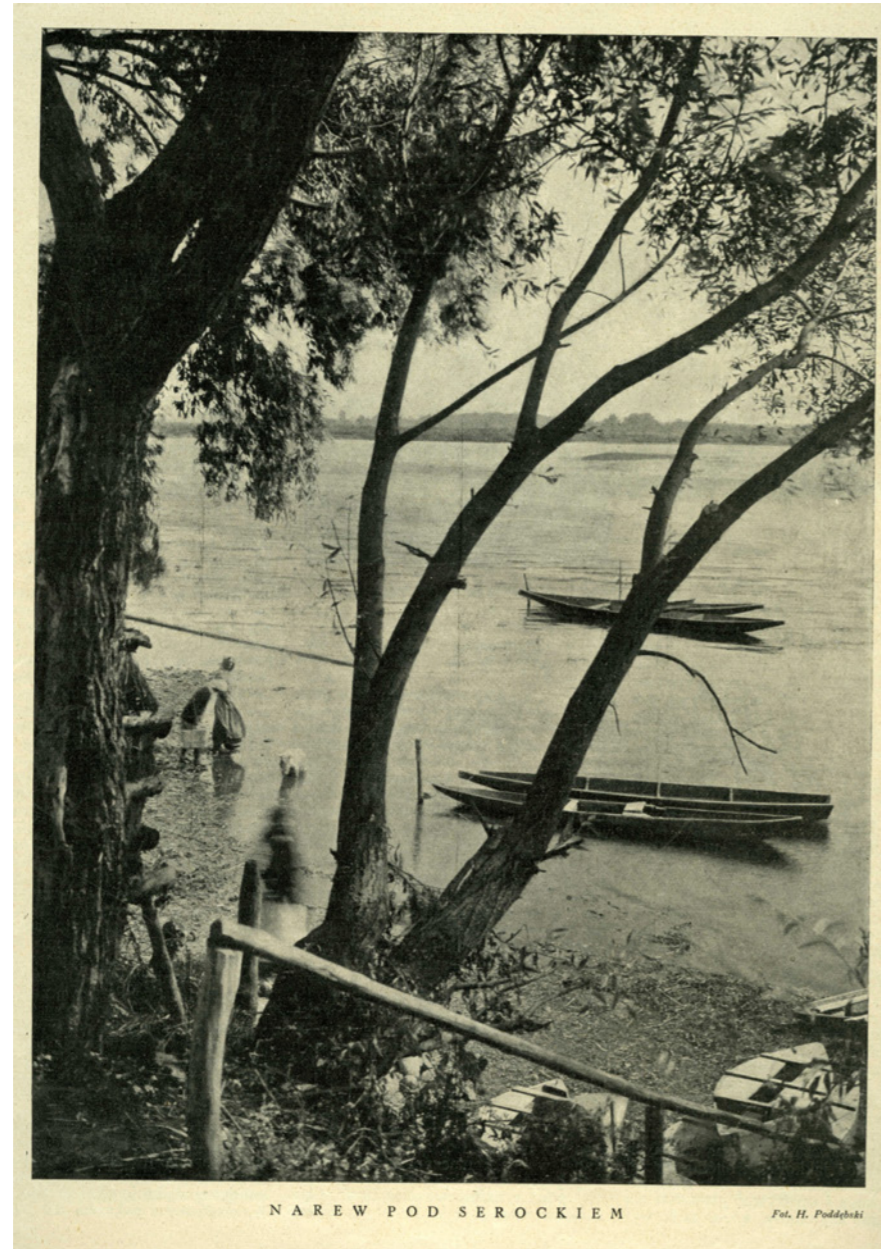




Serock – teren obecnej plaży oraz domy przy ul. Niskiej i Brukowej.  
Pocztówka z około 1930 r. ze zdjęciem fotografa Stanisława Kośmidra (zbiory S. Jakubczaka).



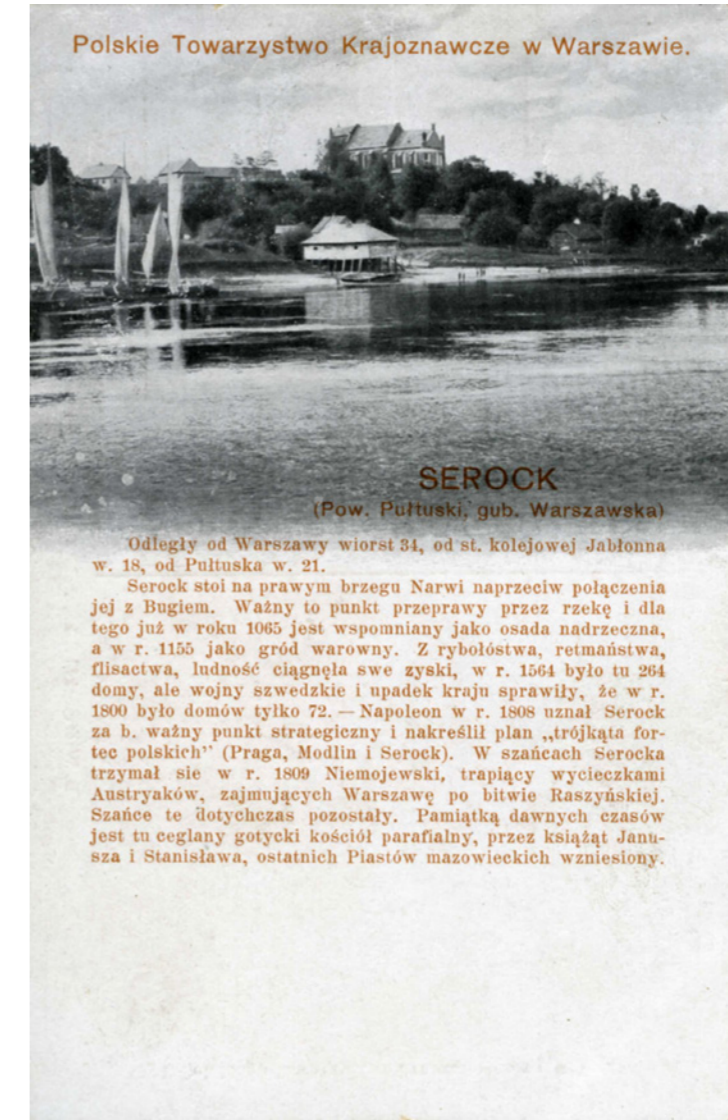
Serock – łódzie rybackie, a po drugiej stronie Narwi piaszczysta plaża w Arciechowie.  
Pocztówka bez obiegu z około 1930 r. (zbiory S. Jakubczaka).



NAREW POD SEROCKIEM

Fot. H. Poddębni

Serock – brzeg z wierzbami i łodziami rybackimi na Narwi. Fotografia Henryka Poddębni, „Tygodnik Ilustrowany” 1925, nr 40 (zbiory S. Jakubczaka).



Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Warszawie.

## SEROCK

(Pow. Pułtuski, gub. Warszawska)

Odległy od Warszawy wiorst 34, od st. kolejowej Jabłonna w. 18, od Pułtusk w. 21.

Serock stoi na prawym brzegu Narwi naprzeciw połączenia jej z Bugiem. Ważny to punkt przeprawy przez rzekę i dla tego już w roku 1065 jest wspomniany jako osada nadrzeczna, a w r. 1155 jako gród warowny. Z rybołówstwa, retmaństwa, flisactwa, ludność ciągnęła swe zyski, w r. 1564 było tu 264 domy, ale wojny szwedzkie i upadek kraju sprawiły, że w r. 1800 było domów tylko 72. — Napoleon w r. 1808 uznał Serock za b. ważny punkt strategiczny i nakreślił plan „trójkąta fortec polskich” (Praga, Modlin i Serock). W szańcach Serocka trzymał się w r. 1809 Niemojewski, trapiący wycieczkami Austryaków, zajmujących Warszawę po bitwie Raszyńskiej. Szańce te dotychczas pozostały. Pamiątką dawnych czasów jest tu ceglany gotycki kościół parafialny, przez książąt Janusza i Stanisława, ostatnich Piastów mazowieckich wzniesiony.

Serock – najstarsza serocka pocztówka wydana w 1909 r. przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (zbiory S. Jakubczaka).



# Fotografie nagrodzone

w konkursie „W lustrze rzeki”



1. miejsce, Zdzisław Żarna, bez tytułu



2. miejsce, Daniel Katkowski, *Starorzecze Bugu, wędkarze w łodzi*



3. miejsce, Daniel Katkowski, Zegrze Płd., brzeg Narwi, łódki rybackie



wyróżnienie, Zdzisław Żarna, bez tytułu



wyróżnienie, Małgorzata Szadura, *Rzeka płynęła i płynie...*

